

# Goniąc kormorany – Piotr Szczepanik

Dzień gaśnie w szarej mgle.  
Wiatr strąca krople z drzew  
Sznur kormoranów w locie splątał się,  
Pożegnał ciepły dzień,  
Ostatni dzień w mazurskich stronach  
Zmierzch z jezior żagle zdjął,  
Mgieł porozpinał splot...  
Szmer tataraku jeszcze dobiegł nas  
Już wracać czas  
Noc się przybrała w czerń...  
To smutny lata zmierzch  
Już kormorany odleciały stąd,  
Poszukać ciepłych stron  
Powrócą wiosną nad jeziora  
Nikt nas nie żegna tu,  
Dziś tak tu pusto już...  
Mgły tylko ściga wśród sitowia wiatr  
Już wracać czas  
Mgły tylko ściga wśród sitowia wiatr  
Już wracać czas



Słowa: J. Woj  
Muzyka: A. Tylczyński